

KLEKS

miesięcznik uczniów
PSP w Ryczywole
kwiecień 2017
miesięcznik uczniów
PSP w Ryczywole
kwiecień 2017

KRONIKA SZKOLNA

W tym roku przywitaliśmy wiosnę 22 marca. Pogoda nie dopisała, więc uroczystości odbyły się w budynku szkoły. Dzień rozpoczął się od apelu. Następnie wcześniej wybrani uczniowie malowali buzie dzieciom i młodzieży (Oliwia Sendencybł i Oliwia Faustman malowały twarze uczniów klas III-VI, a Zuzanna Staszewska, Alicja Ślażyńska i Marika Hauda – chętnym uczniom klas młodszych). Kolejnym punktem programu były przeróżne zabawy, jak zgadywanki, kalambury, gra w kolory itp. Powodzeniem cieszyła się też gra w tenisa stołowego.

Zuzanna Staszewska, Miłosz Jemiołek

MINIWYWIAD

O MAXISPRAWACH

W tym miesiącu mieliśmy przyjemność przeprowadzić wywiad z panem Jankiem, naszym szkolnym konserwatorem. Nie wszyscy pewnie wiecie, że oprócz pracy w szkole prowadzi on również własne gospodarstwo rolne. Nastąpiła już wiosna, więc porozmawiamy z nim o roślinach.

Kleks: Dzień dobry.

Pan Jan: Dzień dobry.

Kleks: Chcielibyśmy przeprowadzić z Panem krótki wywiad dotyczący sadzenia roślin.

Pan Jan: Zaczynamy!

Kleks: Jak należy przygotować podłoże pod rośliny?

Pan Jan: Przed posadzeniem roślin powinno się nawozić ziemię.

Kleks: Które rośliny można posadzić najwcześniej?

Pan Jan: Najwcześniej możemy posadzić rośliny odporniejsze na zjawiska atmosferyczne. Są to na przykład pietruszka i marchew.

Kleks: Jakie narzędzia są potrzebne do posadzenia rośliny?

Pan Jan: Są to grabie, łopatka itp.

Kleks: Czy Pan lubi sadzić rośliny i dlaczego?

Pan Jan: Lubię, ponieważ jest wtedy barwnie i miło.

Kleks: Dziękujemy za wywiad.

Pan Jan: Również dziękuję.

Oliwia Sendencybł, Łukasz Bogumił

Kuchenni Czarodzieje



Pascha wielkanocna

Składniki:

- Dwa litry mleka pasteryzowanego 3,2%
- Laska wanilii
- ½ litra kwaśnej śmietany
- 6 dużych jajek
- 250 g miękkiego masła
- ¾ szklanki cukru pudru
- Bakalie (rodzynki, orzechy, figi itp.)

Wykonanie:

Bakalie namoczyć, osuszyć i pokroić. Mleko zagotować z rozciętą laską wanilii. Do wrzącego mleka powoli wlewać jajka roztrzepane ze śmietaną. Gotować, mieszając, aż cały płyn w garnku podzieli się na ser i serwatkę. Ostudzić, wyjąć laskę wanilii. Sitko wyłożyć podwójną warstwą gazy i odcedzić ser. Najlepiej zostawić go na noc na sitku, aby się dobrze odsączył. Maksymalnie go odcisnąć. Serek powinien być sypki. Masło zmiksować z cukrem pudrem. Stopniowo dodawać ser i ucierać aż powstanie spójny krem. Do masy dodać bakalie. Wyłożoną gazą miseczkę napełnić kremem i wstawić do lodówki. Kiedy krem stężeje, przewrócić na talerz do góry dnem, zdjęć gazę i dowolnie udekorować.

Karol Kowalczuk

Wiosenne przystawki

Składniki:

- 50 dag tłustego twarogu
- 25 dag twardego, ostrego żółtego sera
- 1 łyżka drobno posiekanej papryki czerwonej
- 1 łyżka drobno posiekanej cebuli (może być czerwona)
- 2-3 łyżeczki przyprawy do zup maggi
- Szczypta soli
- 1 łyżeczka soku z cytryny

- 1 opakowanie mielonej papryki (z tego szczypta do masy)
- Pęczek szczypiorku

Wykonanie:

Twaróg wrzucamy do miski. Żółty ser ścieramy na tarce o małych oczkach. Twaróg mieszamy z serem, dodajemy pozostałe składniki i wyrabiamy. Masę przykrywamy i chłodzimy 2-3 godziny. Ze schłodzonej masy wilgotnymi dłońmi formujemy kulki wielkości orzecha włoskiego. Obtaczamy ½ w papryce, ½ w szczypiorku. Układamy na półmisku, przykrywamy folią i wstawiamy do lodówki. Przed podaniem w każdą kulkę wbijamy wykałaczkę. Najlepiej smakują z ciemnym pieczywem.

Krystian Jatczak

KĄCIK LITERACKI



Moim ulubionym miejscem jest domek na drzewie w lesie zrobiony wysoko na grubej gałęzi. Lubię to miejsce, ponieważ można się tam wyluzować albo odpocząć od szkoły, odrabiania lekcji i obowiązków domowych. Jest tam także dużo moich zabawek, ulubionych książek i gier planszowych.

Bardzo lubię się tam bawić, grać w gry i fajnie czyta się tam lektury, czasopisma i inne ciekawe książki. Na podłodze z desek jest mięciutki dywan w moim ulubionym pomarańczowym kolorze, jest i drewniany stoliczek, na którym mam dużo kartek, kolorowe kredki, długopisy i ołówki, drewniana ławka oraz okno, oczywiście bez szyby. Do mojego wspaniałego domku, który jest dość wysoko, prowadzi bardzo długa drabina. Znajduje się ona na samym początku lasu, który rośnie tuż za moim podwórkiem. Często spotykamy się tam z wieloma kolegami i świetnie się bawimy. Do naszych ulubionych zabaw należą: zabawa

w wojnę, bitwy średniowieczne oraz najlepsza - wymyślona przez nas samych - walka na patyki. Często też siedząc na poręczy domku łowimy szyszki, wędkami zrobionymi z patyków i organizujemy konkurs rzutów szyszką. Mamy w domku w specjalnym pudełku słodkości zrobione przez nasze mamy. Są to nagrody za dalekie rzuty. Czasami mój tata naprawia i usztywnia ten domek, ponieważ kiedy się bawimy, niechcący go psujemy. Kiedy położę się na dywanie i patrzę w niebo przez szpary w dachu, widzę wtedy rozpromienione słońce. Słucham przepięknego śpiewu ptaków, stukania dziecięcia i szumu wiatru. Kocham taką ciszę, mógłbym przy niej zasnąć, chociaż od czasu do czasu przerywa mi ją szczekanie psów. Nieraz przychodziły pod mój domek wiewiórki szukające orzechów, którymi ja się zajadam. A kiedy czytając siedzę cicho, to widzę też biegnące obok mojego domku sarny.

Uwielbiam ten domek na drzewie, ponieważ mogę się w nim pobawić z kolegami, zabawkami, posiedzieć w ciszy, porozmyślać, a nawet pomarzyć. Podoba mi się także on, ponieważ mogę się w nim schować, bo znajduje się w bardzo fajnym miejscu i świetnie wygląda.

Dominik Drewnik

Moim ulubionym miejscem jest nasz las (a dokładnie mojej mamy). Uwielbiam tam przebywać. Ostatnio wszyscy razem, to znaczy ja i moi rodzice pojechaliśmy tam w Nowy Rok (po zdrowie – taki jest przesąd noworoczny, że w tym czasie trzeba być w lesie).

Tata sprawdzał stan drzew, a ja z mamą świetnie się bawiliśmy. Po lipcowej wichurze, dużo drzew ucierpiało, zostało połamanych lub wyrwanych z korzeniami. Po sprzątnięciu w lesie zostały karpy (czyli przewrócone korzenie) świetne do zabawy w zdobywcę szczytów. Wchodziłem na nie po korzeniach i resztkach zamrożonej ziemi i udawałem, że jestem himalaistą. Potem biegałem po lesie, szukając zwierząt. Z daleka zobaczyłem dwa

jelenie, a potem stado sarenek. W środku lasu jest jama lisa (zaglądałem po cichu z tatą, był tam lis), a obok duży stary dąb, który pamięta czasy wojny i chyba jeszcze więcej. Ten dąb jest ważny dla mojej rodziny, bo tam w 1944 roku zginęła babcia mojego dziadka, czyli moja praprababcia. Zabił ją wybuch miny przeciwpiechotnej. Wokoło dębu rosną świerki, wyglądające jak baletnice. W lesie jest mnóstwo ptaków, trzeba być cicho, to można rozróżnić gatunki, które ćwierkają. Przychodzą też dziki. Osobiście nie widziałem, ale pod dębem ziemia jest zryta, pewnie szukają żołądzi.

Kiedyś na rajdzie dowiedziałem się od przewodnika, że przytulanie drzew daje dobrą energię, więc z mamą przytulaliśmy się do starego dębu. Uwielbiam tam przebywać wiosną, jak robi się zielono, latem jak są jagody, a jesienią jak są grzyby. Nawet zimą jest tam magicznie. Rodzice obiecali, że na wiosnę będę mógł zaprosić tam kolegów na piknik i fajną zabawę.

Myślę, że każdy chciałby mieć taki swój kącik na Ziemi.

Rafał Wrona

CZY WIESZ, ŻE...?

- ✚ Dawniej po poświęceniu palm wielkanocnych biło się nimi lekko domowników. Intencją tego zwyczaju było zapewnienie „biczowanym” szczęścia na cały rok.



- ✚ Symbolika mazurka jest ściśle powiązana z okresem Wielkiego Postu. Mazurek to nagroda, którą się je po czterdziestu dniach Wielkiego Postu. Ciasto to

pochodzi z Turcji.



- ✚ Gdy pieczono babę wielkanocną, zamykano drzwi kuchni na klucz i mówiono w niej szeptem, by nie zaszkodzić ciastu głośną rozmową lub „złym okiem”.

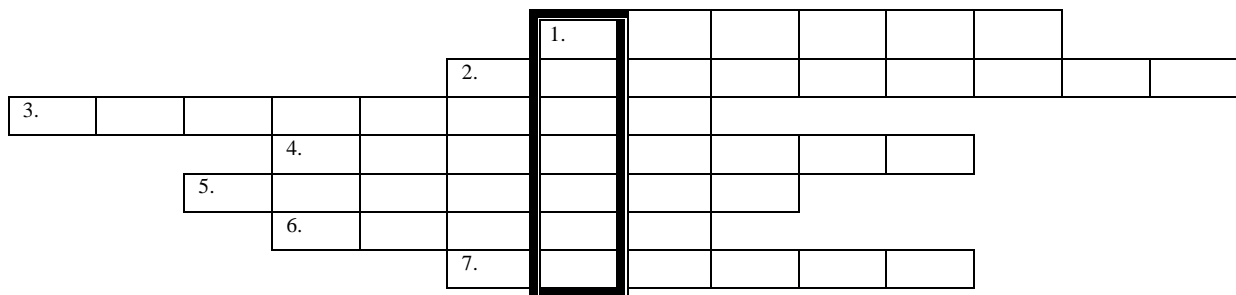
Aleksandra Kowalczuk, Zuzanna Czerwińska

Lubię sport

Energia Kozienice to czwartoligowy klub założony w 2007 roku. Drużyna Seniorów swój ostatni mecz przegrała 0:1. Prezesem zarządu jest Jerzy Matusik, a wiceprezesem Krzysztof Bomba. Klub się rozrasta i wszystko idzie w dobrym kierunku.

Piotr Włodarczyk

KRZYŻÓWKA



1. Żydowskie święto wiosenne
2. To święto się już zbliża
3. Wkłada się ją do koszyczka, żeby poświęcić
4. Wielki...
5. Cukrowy, uwielbiany przez dzieci
6. Malujemy je na Wielkanoc
7. ... lato, jesień, zima

Oliwia Zawodnik, Oliwia Faustman

UŚMIECHNIJ SIĘ!



Nauczycielka oddaje zeszyty z wypracowaniami.

- Jasiu, znowu jedynka!

Jaś wzdycha cichutko:

- Och, biedny tata.

Przychodzi mężczyzna do restauracji, woła kelnera i pyta:

- Mam 20 złotych, co pan poleca?

- Inną restaurację.

Jakub Skotak



super
coloring

Pokoloruj



